

Od Redakcji

Numer, który Państwu oddajemy, ma szczególny charakter. Z jednej strony przywołuje on najlepsze tradycje pogranicza polskiej pedagogiki specjalnej i społecznej. Z drugiej zaś stanowi wyraz pamięci i szacunku dla Tych, którzy tworzyli podstawy teorii i praktyki społecznej integracji i rehabilitacji osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. W szczególności chciałabym wspomnieć działalność profesorów Marii Grzegorzewskiej, Magdaleny Sokołowskiej, Wiktora Degi i Aleksandra Hulka. Pierwszej z wymienionych za wdzięczamy rozwój pedagogiki specjalnej oraz systemu kształcenia osób niepełnosprawnych. Wielki Polak, profesor Wiktor Dega, jeden ze światowych pionierów rehabilitacji, jako pierwszy odznaczony Orderem Uśmiechu, budował zręby polskiej szkoły rehabilitacji, którą zasłynęliśmy w latach 60. i 70. minionego stulecia. Nie do przecenienia są wybitne zasługi profesor Magdaleny Sokołowskiej, lekarza, a zarazem socjologa medycyny i niepełnosprawności. Jako ekspert Światowej Organizacji Zdrowia kształtowała ona podejście do problematyki osób niepełnosprawnych w wielu krajach świata. Kierując przez lata Komitetem Rehabilitacji i Readaptacji Człowieka przy Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, tworzyła podwaliny polskich studiów nad niepełnosprawnością. Przy jej uczestnictwie powstał pierwszy polski raport dotyczący sytuacji osób niepełnosprawnych (*Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL*, 1979). Zainicjowany przez profesor Magdalenę Sokołowską nurt myślenia o problematyce osób niepełnosprawnych w kategoriach nauk społecznych znalazł przy tym kontynuację i rozwinięcie w pracach profesor Antoniny Ostrowskiej.

Chciałabym także przywołać pamięć zasłużonych dla rozwoju polskiej teorii i praktyki w studiach nad niepełnosprawnością zarówno profesora Wiktora Degi, twórcy polskiej szkoły rehabilitacji, jak i wybitnych pedagogów specjalnych: profesorów Marii Grzegorzewskiej, Jana Pańczyka, Zofii Sękowskiej,

Władysława Dykcika, Aleksandry Maciarz a przede wszystkim mojego Nauczyciela profesora Aleksandra Hulka, w którego Zespole i pod którego kierunkiem kształtowałam interdyscyplinarne, społecznie zorientowane podejście do problematyki osób, które, niegdyś społecznie naznaczone i marginalizowane, wraz z rozwojem polskiego modelu rehabilitacji zaczęły odzyskiwać prawo do normalności.

Początki były trudne: kraj zrujnowany wojną, wiele osób okaleczonych fizycznie i psychicznie, bieda, opresyjność systemu politycznego. Mimo tego, wybitni specjaliści łączący wiedzę ze społecznym zaangażowaniem, podjęli pionierski trud tworzenia zrębów systemu działań służących ludziom niegdyś marginalizowanym w zamkniętych ośrodkach opiekuńczych. Podstawę wspomnianego, unikalnego w skali światowej (obok modelu amerykańskiego) systemu stanowiło założenie podmiotowości, integralności oraz pełni praw ludzkich i obywatelskich przysługujących osobom z różnego rodzaju zaburzeniami rozwojowymi i dysfunkcjami. Kierując się wspomnianymi przesłankami, wypracowano czteropłaszczyznowy model rehabilitacji obejmujący, obok dominującej niegdyś rehabilitacji fizycznej (medycznej), także rehabilitację psychologiczną, społeczną i zawodową. Szczególne znaczenie przypisano kształtowaniu warunków sprzyjających społecznej inkluzji osób podlegających wcześniej praktykom segregacyjnym i dyskryminującym: przekształcaniu społecznych postaw i percepcji, eliminacji barier prawnych i architektonicznych, współpracy z rodziną i pracodawcami. Podniesiono kwestie jakości życia osób z niepełnosprawnościami. Ważnymi elementami działań normalizujących uczyniono przy tym partycypację społeczną, pracę zawodową, kształcenie integracyjne, aktywności czasu wolnego, jak również partnerski udział w życiu rodzinnym.

Przekładanie owych założeń na język praktyki nie było łatwe i wymagało dziesięcioleci pracy u podstaw przekształcającej przede wszystkim sposób myślenia o niepełnosprawności i naznaczonych nią osobach. Wyrazem owej zmiany stała się m.in. stosowana terminologia, gdzie pojęcie „kaleki” zostało wyparte przez „osobę niepełnosprawną” następnie zaś przekształcone w „osobę z niepełnosprawnościami”. Kwestie społecznej integracji tej zbiorowości przestały być postrzegane, jako wyraz dobroczynności, zyskując wymiar emancypacyjny i normalizacyjny. Podważone zostały stygmatyzujące schematy myślowe, które wiązały określony rodzaj i stopień niepełnosprawność z określonymi cechami psychicznymi i przystosowaniem społecznym. Rozwinięto natomiast prace badawcze pozwalające lepiej rozumieć znaczenie niepełnosprawności w określonych kontekstach społecznych i sytuacjach doświadczanych przez osoby z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.

Początki tej wielkiej zmiany nie były łatwe, napotykalismy się na wiele wątpliwości, niewiary a nawet oporu ze strony autorytetów i instytucji nieprzychylnych nowym ideom. Działając u podstaw, odwoływaliśmy się do tradycji wielkich społeczników wieku XIX, tworząc sieci współpracy, w które angażowali się lekarze, pedagodzy, socjolodzy, psychologzy, księża, dziennikarze, organizacje społeczne i działacze polityczni. Nie do przecenienia była przy tym praca naukowców podejmujących wielopłaszczyznowe studia nad niepełnosprawnością umożliwiające skorygowanie wcześniejszych, jakże błędnych sądów, stereotypów i praktyk społecznych. Należałoby tu podkreślić zarówno zasługi instytucji takich, jak Komitet Rehabilitacji i Readaptacji Człowieka Polskiej Akademii Nauk, Komitet Nauk Pedagogicznych czy Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem, jak też pionierskich w owym czasie zespołów na wybitnych uczelniach takich, jak Akademia Pedagogiki Specjalnej, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie, Uniwersytet w Zielonej Górze, Uniwersytet w Rzeszowie czy Uniwersytet Łódzki.

Przeszliśmy długą drogę i wiele osiągnęliśmy. Nie oznacza to jednak, iż działania na rzecz społecznej integracji osób niepełnosprawnych należy uznać za uwieńczone pełnym sukcesem pozwalającym na zwrócenie uwagi w innym kierunku.

Życie społeczne podlega nieustannym zmianom, wraz z nim pojawiają się też nowe uwarunkowania, problemy, wyzwania i zadania wiążące się z normalizacją sytuacji interesującej nas grupy osób: niełatwą zwłaszcza w dobie wielkich zmian i przesileń społecznych. Cieszymy się, że możemy przedstawić Państwu pewne refleksje, pytania i sugestie dotyczące owych wyzwań a zarysowane przez moich wybitnych Kolegów, którym jestem wdzięczna za pozytywną odpowiedź na zaproszenie do współtworzenia tego numeru. Jako Zespół Redakcyjny w szczególności jesteśmy wdzięczni obu redaktorkom naukowym tego numeru: Pani Profesor Antoninie Ostrowskiej z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, wielkiemu nazwisku polskiej socjologii niepełnosprawności i rehabilitacji, oraz Pani Profesor Małgorzacie Orłowskiej z Akademii Wyższej Szkoły Businessu w Dąbrowie Górniczej, wybitnej badaczce problematyki, jakości życia, które zechciały poświęcić swój czas dla zredagowania tego numeru. Znaczącą a symboliczną wydaje się przy tym współpraca przedstawicieli dwóch instytucji, z których jedna, publiczna, ma już ugruntowany, historyczny wkład w studia nad niepełnosprawnością w Polsce, druga zaś, będąc jedną z wiodących niepublicznych szkół wyższych, wzmiankowaną problematykę podejmuje.

Słowa wdzięczności chcielibyśmy skierować do Autorów zamieszczonych w niniejszym numerze tekstów: profesor Elżbiety Zakrzewskiej – Manterys z ISNS Uniwersytetu Warszawskiego oraz mgr Hanny Manterys, wybitnego psychologa dziecięcego, profesor Zdzisławie Dacko-Pikiewicz z Akademii Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, profesor Barbarze Marcinkowskiej i dr Dianie Aksamit z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, profesor Joanny Głodkowskiej z Akademii Pedagogiki Specjalnej, profesor Jadwigi Kuczyńskiej-Kwapisz z Uniwersytetu Kardynała Karola Wyszyńskiego w Warszawie, profesor Małgorzaty Kuśpit z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, profesora Jarosława Bąbki i dr Reginy Korzeniowskiej z Uniwersytetu w Zielonej Górze, profesora Jakuba Niedbalskiego z Uniwersytetu Łódzkiego, reprezentującego Akademię Pedagogiczną im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie zespołu profesora Piotra Majewicza, dr Grażyny Aondo-Akaa, dr Sylwii Niemiec, dr Katarzynie Pająk i dr Izabeli Głac, jak również – last but not least – dr Laury Koba z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz profesorów Ałły Wasyluk i Halina Kit z Winnickiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Michaiła Kotsiubińskiego w Winnicy na Ukrainie.

Jesteśmy także niezmiernie wdzięczni Recenzentowi niniejszego tomu profesorowi Zenonowi Gajdzicy z Cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego, który pomógł nam przygotować niniejszy numer, przekazując cenne uwagi pozwalające na jego doskonalenie.

Dziękując naszym Redaktorkom, Autorom i Recenzentom, wyrażamy jednocześnie nadzieję, iż w przyszłości możemy liczyć także na Państwa, naszych Czytelników...

Z poważaniem

dr hab. Krystyna M. Błeszyńska

DOI: 10.35464/1642-672X.PS.2021.1-2.01